

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa M. S.
przeciwko Przedsiębiorstwu [...] Spółce Akcyjnej w L.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 25 stycznia 2018 r.,
na skutek skargi strony pozwanej o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w L.
z dnia 2 czerwca 2016 r., sygn. akt V Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądza od strony
skarżącej na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu skargowym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem
z dnia 2 czerwca 2016 r., po rozpoznaniu apelacji powoda M. S. zmienił w całości
wyrok Sądu Rejonowego w L. IV Wydziału Pracy z dnia 2 listopada 2015 r.
i zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa [...] Spółki Akcyjnej w L. na rzecz
powoda kwotę 8.970,93 zł tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę
z naruszeniem przepisów oraz orzekł o kosztach procesu.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem tego prawomocnego wyroku

wniósł pozwany, zarzucając naruszenie art. 52 § 2 k.p. przez błędne przyjęcie, że rozwiązanie umowy o pracę z powodem nastąpiło z przekroczeniem miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy, opierając się jedynie na ogólnych pojęciach określających, że postępowanie wyjaśniające ma być przeprowadzone „wnikliwie, sprawnie i szybko”, bez zbadania specyfiki i stopnia skomplikowania danej sprawy, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tym przedmiocie i pomijając całkowicie fakt, że „szybkość” postępowania wyjaśniającego to nie jednostka czasu, a podejmowanie czynności bez zbędnej zwłoki i z zachowaniem zasad należytej staranności, gdy tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że głos powoda biorącego udział w audycji radiowej został celowo zniekształcony, co uniemożliwiło ustalenie jego tożsamości i wymagało zdobycia materiału porównawczego. Strona skarżąca w celu ustalenia tożsamości uczestnika audycji radiowej dokonała szeregu czynności wyjaśniających przeprowadzonych w najszybszym możliwie czasie i złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia od razu po uzyskaniu informacji potwierdzających tożsamość powoda, przeto termin do rozwiązania umowy o pracę nie został przekroczony.

Skarżący utrzymywał, że przez wydanie zaskarżonego wyroku została wyrządzona mu szkoda w wysokości 11.776,89 zł, na którą składają się: kwota 8.970,93 zł tytułem zasądzzonego odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem przepisów, oraz kwoty: 60 zł tytułem zwrotu zasądzonych kosztów zastępstwa prawnego, 449 zł tytułem opłaty sądowej, 2.206,96 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie oraz 90 zł tytułem zwrotu zasądzonych kosztów postępowania apelacyjnego. Równocześnie zmiana lub uchylenie wyroku w drodze przysługujących stronie skarżącej środków prawnych nie było i nie jest możliwe, dlatego wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej odrzucenie, ewentualnie o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, a w razie przyjęcia - o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na rzecz powoda kosztów

postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania już dlatego, że skarżący wadliwie uprawdopodobnił wartość poniesionej szkody, która nie może być wyższa niż wartość ostatecznie zasądzzonego i kontestowanego roszczenia. Sąd drugiej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.970,93 zł, natomiast pozwany określił wysokość szkody w kwocie 11.776,89 zł, do której bezpodstawnie i bezzasadnie doliczył koszty postępowania zasądzone na rzecz powoda oraz obarczające pozwanego wydatki. Tymczasem judykatura nie uznaje tego rodzaju obciążeń za szkodę poniesioną wskutek wydania niezgodnego z prawem orzeczenia, choćby były zasądzone w takim kontestowanym prawomocnym wyroku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 lutego 2014 r., IV CNP 52/13 lub z 13 marca 2014 r., II CNP 64/13).

Równocześnie i zgodnie z art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście bezzasadna. Sformułowane podstawy zaskarżenia już *prima facie* dyskwalifikowały skargę z przyczyn prawidłowo wyłożonych w kontestowanych orzeczeniach Sądów *meriti*. W szczególności podniesiony w skardze jedyny zarzut naruszenia art. 52 § 2 k.p. był ewidentnie bezpodstawny i oczywiście bezzasadny, gdyż z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że postępowanie wyjaśniające w przedmiocie sprawdzenia uzyskanej przez pracodawcę informacji o niewłaściwym zachowaniu pracownika, powinno zostać wszczęte niezwłocznie oraz zostać sprawnie przeprowadzone (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 marca 1998 r., I PKN 5/98, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 201 oraz z 22 marca 2016 r., II PK 37/15, LEX nr 2026396). Tymczasem z ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego wynika, że pozwany pracodawca dopiero w listopadzie 2014 r. podjął stosowne działania celem wyjaśnienia, czy to powód brał udział w audycji radiowej w marcu 2014 r., w której anonimowo wypowiadał się na temat korzystania przez prezesa pozwanej spółki z samochodu służbowego do celów prywatnych.

Wprawdzie skarżący pracodawca podejrzewał, że tym pracownikiem był powód, ale ze zleceniem przeprowadzenia ekspertyzy fonoskopijnej niezbędnej do potwierdzenia takiego przypuszczenia bezpodstawnie zwlekał niemal 8 miesięcy, przez co ewidentnie uchybił terminowi z art. 52 § 2 k.p.

Ponadto należy podkreślić, że zarówno w doktrynie prawa pracy, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje zgoda co do tego, że pracownik, a zwłaszcza działacz związkowy ma prawo do krytyki pracodawcy, która powinna być wyrażana w stosownej formie i z zachowaniem określonych granic (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I PK 187/13, LEX nr 1475152). Nawet anonimowa lub „ukryta” forma krytyki pracodawcy nie może przesądzać o rażącym przekroczeniu jej granic w stopniu uzasadniającym zarzut ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy, w tym naruszenia dobrego imienia organu zarządzającego organu, który przecież może odpowiedzieć na związkową krytykę bez stosowania najdalej idących represyjnych sankcji prawa pracy wobec swoich oponentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r., II PK 18/16, LEX nr 2281254). Dopiero zatem kwalifikowane naruszenie reguł niedopuszczalnej krytyki pracodawcy może uzasadniać zastosowanie ewentualnych sankcji wobec pracownika, przy czym w razie rozwiązania niezwłocznego z winy pracownika stwierdzone naruszenie musi mieć charakter ciężki, a przekroczenie dopuszczalnych granic krytyki pracodawcy powinno być bezzasadnie rażące. Tymczasem *prima facie* takich sankcyjnych kwalifikantów (cech) nie miały zacytowane w apelacji pozwanego „zastrzeżenia przedstawicieli związków zawodowych co do sposobu i intensywności eksploataowania pojazdy służbowego przez prezesa spółki”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia oczywiście bezzasadnej skargi do rozpoznania na podstawie art. 424⁹ k.p.c., zasądzając od skarżącego na rzecz powoda kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym w zgodzie z art. 98 k.p.c. Równocześnie Sąd Najwyższy nie orzekł o wniosku powoda o zwrot kwoty 17 zł nienależnej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa udzielonego jego pełnomocnikowi procesowemu, ponieważ w przedmiotowej sprawie związanej ze stosunkiem pracy nie było obowiązku uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. f

ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1827 ze zm.), przeto nienależnie uiszczona opłata skarbowa nie była kosztem niezbędnym do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony w postępowaniu skargowym rozumieniu art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

aw